

31 stycznia 2015 roku to już oficjalny start sezonu turystycznego naszego Koła.

Grupę blisko 40 zwolenników wędrowek w nieznane zakatki Nowej Rudy poprowadził Honorowy Przodownik Turystyki Górskiej, kol. Czesław Dominas

Wędrowkę rozpoczęliśmy spotkaniem przy naszej nieoficjalnej siedzibie w Rynku. Zebranych przywitał nasz przewodnik. Oprócz "stałych bywalców" z Koła z prawdziwą przyjemnością gościliśmy zawsze uśmiechniętą grupę turystów z Noworudzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku pod kierunkiem kol. Anny Szczepan. Kol. Czesław Dominas opowiedział uczestnikom kilka niezwykle ciekawostek z historii noworudzkiego rynku, a potem poprowadził nas w kierunku ul. Podjazdowej. Tu warto było zwrócić uwagę na liczne inskrypcje z kilkoma datami – są to daty budowy i kolejnych modernizacji "owczego mostu". Następny przystanek to zbieg ul. Piastów i ul. Fredry, gdzie dowiedzieliśmy się o dawnej funkcji budynku, w którym dziś mieści się sklep i mieszkania prywatne. W dawnych czasach był to, jak się okazuje, szpital, a potem przytułek i sierociniec. Warto było także zwrócić uwagę na ciekawą, dwuczęściową ceramikę ozdobną nad barem, która przedstawia opowieść o historii rozwoju środków transportu w Nowej Rudzie od czasów średniowiecznych aż do połowy XX wieku.

Następne kroki to już nowy Szlak Grodu Nad Włodzica i wizyta u "Bazyła", czyli nowego mieszkańca Włodzicy – piaskowcowego jaszczura, którego historia wciąż pozostaje tajemnicą. Potem ul. Przechodnia do ul. Piłsudskiego i dalej wspinaczka ścieżką w kierunku szczytu Rudej Góry, z obowiązkowym przystankiem przy miejscu dawnego miejsca straceń – placu szubienicznego.

Na samym szczycie miły akcent – nowa tabliczka z nazwą i wysokością wzniesienia. Tabliczkę wykonał w czynie społecznym kol. Witek Telus.

Po zdobyciu szczytu Rudej Góry dalsza droga to zejście do ul. Cichej, potem dalej ul. Srebrna i ul. Złota do ul. Niepodległości. Tuż za budynkiem dawnego zajazdu skręca się w ul. Mała Kolonia, która stopniowo podążaliśmy aż do ul. Kołowej. Na ul. Kołowej przerwa na podziwianie przepięknej panoramy Gór Sowich, a następnie zejście do miejsca na ognisko przy starej leśniczówce. Trzeba przyznać, że uczestnicy mocno wzięli sobie do serca apel o przygotowanie ogniska. Z samych "zapasów" można było spokojnie zrobić niezły skład opału.

Kiełbaski upieczone, pieśni ku uciesze uczestników – odśpiewane, a więc wróciliśmy do centrum miasta. Wycieczka zakończyła się około 15:00 pod noworudzkim MOK-iem.

Uczestnikom i przewodnikowi serdecznie dziękujemy i czekamy na następne wyprawy!

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przodownik był obecny	Podpis i nr legitymacji przodownika turystyki górskiej
31.01.2015	Nowa Ruda-Ruda Góra- Nowa Ruda 7km, 400m	S11	11	tak	